

Portugalię, o której można śmiało powiedzieć, że dostała się tutaj tak niepotrzebnie, jak Piłat do „Credo“.

Na domiar nieszczęścia, zaraz na początku ostatniej ofensywy na zachodnim froncie, prawie cała dywizja portugalska, jedna jedyna, jaką koalicji

wrócili. Według niedokładnych jeszcze relacji, atak miał względnie dobry skutek. Z wyjątkiem okrętów, kryjących ekspedycję, eskadra składała się z okrętów wojennych pomocniczych i sześciu starszych krążowników. Z ostatnich pięć było wypełnionych betonem i tych użyto dla nskutecznienia

w Zeebrugge i zniszczyć wszystkie znajdujące się na nich budowle, działa, urządzenia wojenne oraz statki, znajdujące się w porcie. Tylko około czterdziestu ludzi z tego oddziału dostało się na tamę. Zginęli oni częścią, częścią dostali się w nasze ręce żywi. Na wąskim, stromym murze tamy walczyło



(Fot. Bofa)

Angielski krążownik, zatopiony około Zeebrugge.



Śmiały atak angielski na wybrzeże flandryjskie:

Mostek komendanta na jednym z zatopionych pod Zeebrugge angielskich krążowników.

na pomoc wysłano, wraz ze swym dowódcą dostała się do niewoli niemieckiej. Wobec groźnego jej niebezpieczeństwa miano ją zluzować, niestety, spóźniono się nieco.

## Śmiały atak angielski na wybrzeże flandryjskie.

Flota angielska dokonała niedawno śmiałego ataku na wybrzeże flandryjskie. O przedsięwzięciu tem admiralicyja angielska doniosła w następującym komunikacie:

„Nasze siły zbrojne morskie wykonały atak na Ostendę i Zeebrugge, któreimi posługują się nieprzyjaciel, jako punktami oparcia dla łodzi podwodnych i kontrtorpedowców. Nasze siły zbrojne

blokady, mianowicie, według rozkazu, osadzono je na mieliźnie i po opuszczeniu ich przez załogi, wysadzono w powietrze“.

Urządowy komunikat niemiecki przedstawia natomiast atak ten w następujący sposób:

„W nocy z dnia 22 na 23 kwietnia udaremniono w wielkim stylu i przy bezwzględnej użyciu sił planowe przedsięwzięcie angielskiej floty przeciw naszym punktom oparcia na wybrzeżu flandryjskim. Po gwałtownym ostrzeliwaniu od strony morza pod osłoną sztucznie wytworzonej mgły, przyplęły małe krążowniki w towarzystwie licznych kontrtorpedowców i łodzi motorowych tuż przed wybrzeże koło Ostendy i Zeebrugge, z zamiarem zniszczenia tamtejszych służ i urządzeń portowych. Według zeznań jeńców, miał równocześnie oddział, złożony z czterech kompanii żołnierzy marynarki, niespodziewanym atakiem zająć tamy portowe

z obu stron z największą gwałtownością. Z angielskich sił zbrojnych morskich, które brały udział w ataku, zatopiono małe krążowniki „Iphigenie“, „Impregia“, „Sirius“ i dwa jeszcze małe krążowniki tego samego typu, których nazwa nie jest znana. Zostały one zatopione tuż przy samym wybrzeżu. Dalej zatopiono naszym ogniem działowym trzy angielskie kontrtorpedowce i większą liczbę motorowych łodzi torpedowych. Mogliśmy uratować tylko poszczególnych ludzi z załogi tych okrętów. Poza uszkodzeniem tamy, spowodowanym przez ugodzenie torpedą, nasze urządzenia portowe i baterie nadbrzeżne nie odniosły wcale szwanku. Z naszych sił zbrojnych morskich tylko jeden torpedowiec odniósł uszkodzenia lżejszej natury. Nasze straty w ludziach są małe“.



Wśród zgłuszeń i ruin: Wejście do kościoła klasztoru na Monte Santo i jego wnętrze przed zniszczeniem.



Trzeci Maja w szkolach: Uroczystość poświęcenia sztandaru gimnazjum powiatowego w Brzesku